LENDA

BIULETYN WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO W LĄDZIE NAD WARTĄ

CZERWIEC 2015 R.
ROK VII NR 15

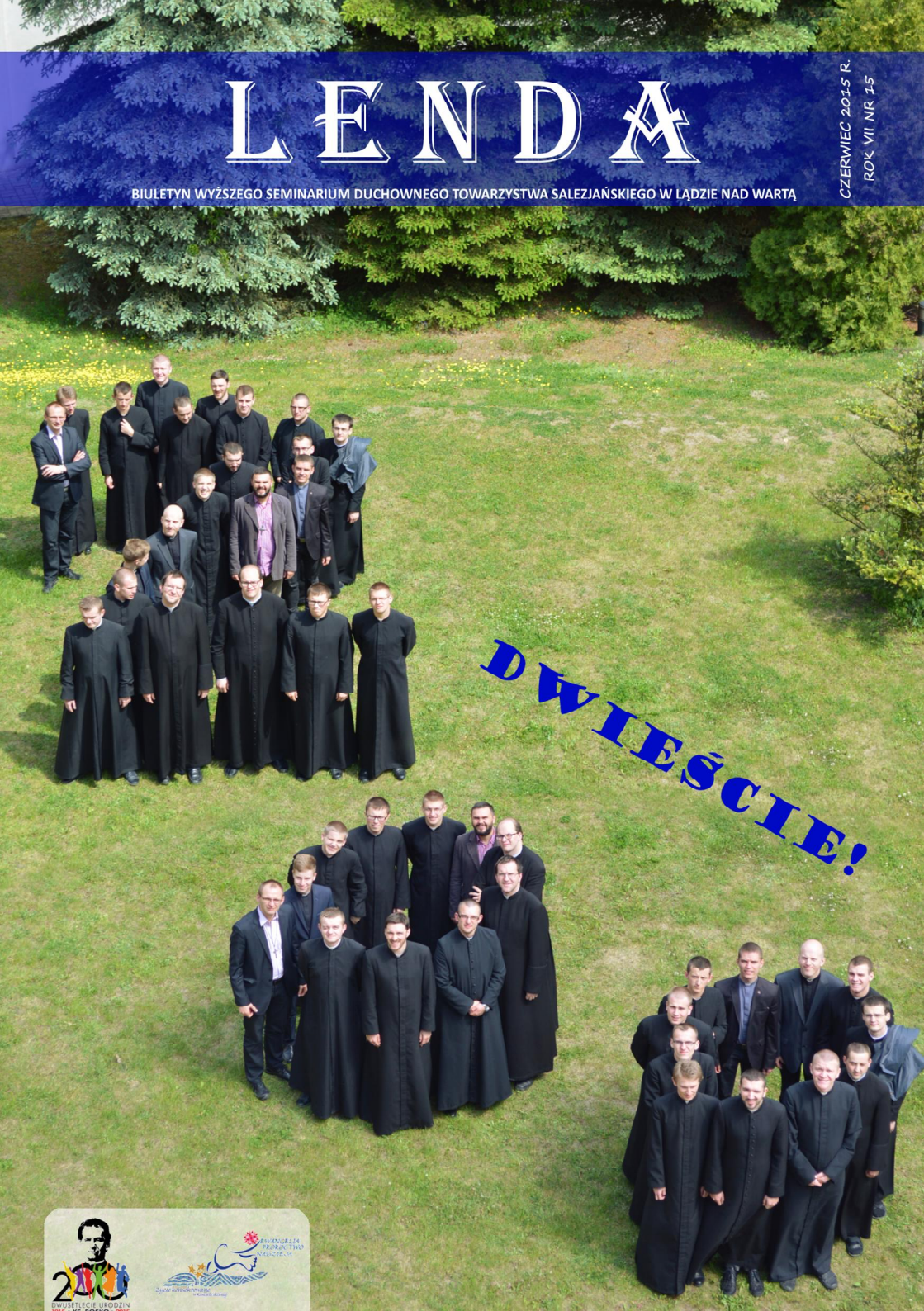

DWIEŚCIE!

LENDA
rok VII, nr 15

SPIS TREŚCI:

Słowo księdza Rektora	3
Kronika seminaryjna	4
Przygotowania na miarę 200-lecia	6
Obchody 200-lecia urodzin księdza Bosko na świecie	8
Zapomniany obszar – duchowość w pedagogice	10
Bóg jest też dla młodych	12
Życzenia dla kogoś wyjątkowego	14
Działalność salezjanów w Polsce	16
Projekt 200	18
Rozwój dzieła salezjańskiego w Polsce od 1898 r.	19
Generał z końca świata...	20
Ogólnopolskie obchody urodzin księdza Bosko	22
Co ma wspólnego Pan Bóg ze Zgromadzeniem Salezjańskim?	24
Wakacje salezjańskie	26

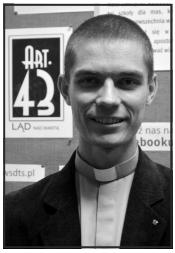

Słowo redaktora naczelnego

Kolejny numer *Lendy*, który, drodzy Państwo, macie przed sobą, dotyczy niezwykłego jubileuszu. Niezwykłego z tego powodu, że my, jako salezjanie, świętujemy dwusetne urodziny św. Jana Bosko – naszego Założyciela!

Mimo tego, że wraz ze śmiercią skończył życie na ziemi, to nieustannie błogosławi nam każdego dnia. Jest obecny i żywy przede wszystkim w dzieciach i młodzieży oraz w swoich duchowych synach, których powołał do istnienia.

Od urodzin księdza Bosko, w ciągu tych dwustu lat, świat przeszedł ogromną metamorfozę. Nasza dzisiejsza rzeczywistość bardzo różni się od tej, w której ksiądz Bosko działał i pracował. Ale to nie jest żadną przeszkodą, aby dalej realizować jego charyzmat i to wszystko, czego sam święty pragnął.

W tym numerze *Lendy* znajdziecie Państwo ciekawe artykuły związane z tematem urodzin świętego Jana Bosko. Przede wszystkim został ukazany sam motyw świętowania nie tylko przez nasz kraj, ale również przez cały salezjański świat. Zwróciliśmy także uwagę na problemy dzieci i młodzieży dzisiaj oraz to, jak im zapobiegać. Oprócz tematyki ściśle urodzinowej, podzielimy się z Państwem tym, gdzie spędzimy wraz z młodymi ludźmi tegoroczne wakacje. Autorami artykułów są jak zwykle współbracia salezjanie, którym już teraz dziękuję za rzetelność i sumienność.

Zapraszam Was, drodzy Państwo, do przyjemnej lektury. Życzę tego, abyście czytając ten biuletyn, sami dotknęli księdza Bosko. Każdy z nas lubi świętować. A dwusetne urodziny obchodzi się tylko raz w życiu. Dlatego życzę Wam radosnego i pełnego Bożego błogosławieństwa radowania się z osoby świętego Jana Bosko!

kl. Łukasz Dumiński SDB
Redaktor Naczelny Lendy

1815-2015

Z pewnością wszyscy obchodzimy jubileusze, które zarówno przypominają nam o pięknych i ważnych wydarzeniach mających miejsce w życiu, jak i o przemijaniu, upływie czasu, a zarazem są okazją do porównania tego, co było, z tym, co jest obecnie naszym udziałem. Co do tego jesteśmy na pewno zgodni. Z pewnością jednak nikt z nas (może się mylę, ale raczej mam rację) nie obchodzi jubileuszu ogarniającego tak długi okres jak 200 lat. Takie święta zarezerwowane są dla kogoś wyjątkowego, kto zapisał się w historii w szczególny sposób jako ktoś, kogo nie można zapomnieć, pominąć, kto pozostawił po swoim życiu coś szczególnego, ważnego i niepowtarzalnego. Kimś takim, bardzo szczególnym i wyjątkowym dla salezjanów jest św. Jan Bosko. Tak, to w tym roku 2015, 16 sierpnia, przypada dzień głównego święta, a my przedłużamy tę radość na cały rok, obchodząc uroczyście dwieście lat od jego narodzin. Świętując, spoglądamy w przeszłość, by podziwiać trudne, pracowite, mozolne, pełne entuzjazmu i zapału początki Zgromadzenia Salezjańskiego. Myślimy o tym, jak Opatrzność Boża zadbała o jego rozwój, tak, że dzisiaj nie ma kontynentu, na którym nie byłoby duchowych synów i córek Radosnego Świętego z Turynu. Analizujemy teraźniejszość, zastanawiając się, jakie jest to Boże dzieło dzisiaj, po dwustu latach, pełne szkół, seminariów duchownych, parafii, misji, oratoriów, zakładów wychowawczych, ośrodków dla migrantów, świetlic terapeutycznych i młodzieżowych ośrodków wychowawczych. A także, świętując, planujemy, marzymy, patrząc w przyszłość, poszukujemy wizji, wpatrując się w znaki czasu i pytamy siebie, jacy mamy być dzisiaj, aby za kolejnych dwieście lat nasi następcy mogli cieszyć się wspaniałymi osiągnięciami swoich poprzedników, tak jak my dzisiaj podziwiamy i korzystamy z osiągnięć minionych lat. Jedno jest pewne: mamy być pełni Ducha Świętego, mądrzy Bożą mądrością, zakochani w Maryi Wspomożycielce, umocnieni Eucharystią i wsłuchani w głos młodych ludzi, współpracując z każdym, kto pragnie autentycznego dobra i prawdy.

Przekazujemy do Waszych rąk kolejny, jubileuszowy numer *Lendy*, wierząc, że duchowa obecność św. Jana Bosko z okazji jego dwusetnych urodzin natchnie Was optymizmem, radością i wiarą w możliwość pięknego, twórczego, szlachetnego oraz oddanego Bogu wykorzystania daru życia.

ks. Mariusz Chamarczuk SDB
Rektor WSD TS w Lądzie

Kronika seminaryjna

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego - 5 kwietnia

Chrystus Zmartwychwstał, Alleluja! Święta Paschalne pozwoliły nam pochylić się nad Tajemnicą Męki i Śmierci naszego Odkupiciela, aby potem radować się z Jego Zmartwychwstania. Sam Bóg pokazuje nam, że, aby żyć, trzeba umrzeć.

My, salezjanie księdza Bosko, staramy się to czynić, oddając siebie drugiemu człowiekowi, szczególnie młodemu. Czas świąt Wielkiej Nocy przeżywaliśmy w naszej wspólnocie w klimacie rodzinnym, przepełnionym wzajemną miłością i szacunkiem. Ksiądz Bosko często podkreślał, aby nasze salezjańskie wspólnoty były tymi, na których inni mają się wzorować. Staramy się być temu wierni.

Zjazd Salezjańskich Wspólnot Ewangelizacyjnych - kwiecień

W naszej wspólnocie seminaryjnej nie ma czasu na nudę. Już kilka dni po świętach gościliśmy w seminarium grupę młodych ludzi z SWE (Salezjańskich Wspólnot Ewangelizacyjnych). Było ich około 50. Przyjechali do Lądu, aby przeżyć 13 spotkanie formacyjne. Wśród młodych ludzi, głównie studentów, były również młode małżeństwa, które miały wcześniej kontakt z wyżej wspominaną grupą. Uczestnicy tego zjazdu mieli możliwość pojednania się z Bogiem w sakramencie pokuty i uwielbiania Go podczas Eucharystii, która była głównym punktem każdego dnia.

Dzień Skupienia - 17 kwietnia

Nasza wspólnota zakonna po raz kolejny przeżywała swój dzień skupienia. Podczas niego mogliśmy, jak mówił ksiądz Bosko, zaktualizować swój *bilet do nieba*. Aby iść do innych ludzi i nieść im Chrystusa, sami musimy i chcemy wzrastać w wierze oraz czerpać od Niego siły.

Dni Duchowości Córek Maryi Wspomożycielki - 17-19 kwietnia

Od 17 do 19 kwietnia 2015 r. w postnowicjacie salezjańskim w Lądzie nad Wartą, odbyły się dni duchowości sióstr junioratek ze Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych. Do Lądu przyjechało 20 sióstr z obydwu inspektorii: wrocławskiej i warszawskiej. Spotkanie to miało

wymiar formacyjno-integracyjny. Zorganizowane było spotkanie siostrzano-braterskie, podczas którego mieliśmy okazję podzielić się doświadczeniem pracy z dziećmi i młodzieżą.

Sympozjum Pedagogiczne - 25 kwietnia

Niesamowitym wydarzeniem było II Sympozjum Pedagogiczne pt.: *Duchowość w pedagogice – pedagogika duchowości*. Po ciekawych wystąpieniach, długich debatach oraz frekwencji, można stwierdzić, że wątek tegorocznego sympozjum obrał trafną tematykę.

Wizyta Radcy Generalnego ks. Ivo Coello SDB - 28-29 kwietnia

W ostatnich dniach kwietnia do naszej wspólnoty przyjechali z domu generalnego współbracia od spraw formacji. W czasie tej wizyty bardzo wyraźnie wybrzmiewało zdanie: *Formacja to zmiana serca*. To zdanie ma nam uświadamiać nasze motywacje, przekonania, zachowania i pomagać w stawaniu się podobnym do Jezusa.

Majowy weekend z młodzieżą - kwiecień \ maj

Współbracia młodsi z naszego seminarium podczas majówki mieli okazję zdobyć doświadczenie, spotykając się z młodymi ludźmi w Debrznie, Twardogórze i Woźniakowie. Nasza obecność wśród nich pobudzała młode serca do pytań i rozmów.

Święcenia kapłańskie i jubileusze święceń - 23 i 25 maja

Maj i czerwiec to miesiące szczególne (w naszym zgromadzeniu) - bogate w jubileusze, święcenia i prymicje. Tradycją Zgromadzenia Salezjańskiego jest czas święceń kapłańskich, który wypada w Uroczystość Maryi Wspomożycielki Wiernych – naszej Matki. W tym roku także mogliśmy uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu.

kl. Damian Mackiewicz SDB

Przygotowania na miarę 200-lecia

Jubileusz 200–lecia urodzin księdza Bosko to nie tylko mnożące się wydarzenia religijno-kulturalne. To także, a może przede wszystkim, ponowne odczytanie jego postaci.

Obradująca w 2008 r. 26. Kapituła Generalna Towarzystwa Salezjańskiego podjęła temat przygotowań do dwóch jubileuszów, jakie czekały zgromadzenie w ciągu najbliższych lat. W 2009 r. minęła 150. rocznica powstania salezjanów, a rok 2015 to czas obchodów 200. urodzin Świętego z Turynu. W wyniku postanowień Kapituły Generalnej ówczesny przełożony generalny ks. Pasqual Chavez podjął decyzję o peregrynacji relikwii św. Jana Bosko po wszystkich krajach, w których pracują salezjanie. Wielu czytelników pewnie pamięta piękne dni od końca maja do połowy sierpnia 2013 r., kiedy to relikwie odwiedzały naszą ojczyznę. Pielgrzymka relikwii księdza Bosko to nie jedyny sposób przygotowania, jaki podjęli salezjanie, by uczcić tak ważny jubileusz dla swojego zgromadzenia. Drugim, w mojej opinii ważniejszym elementem przygotowań, były trzy wielkie tematy, które poruszali salezjanie w ciągu trzech lat: 2011/2012, 2012/2013 i 2013/2014. Dotyczyły one historii, pedagogii i duchowości ks. Bosko.

HISTORIA

Pierwszy rok przygotowań poświęcony był historii księdza Bosko. Ks. Pasqual Chavez, przełożony generalny, napisał wtedy w komentarzu do wiązanki: *Jeśli nie znamy Księdza Bosko i nie studiujemy go, nie możemy zrozumieć jego duchowej drogi i jego duszpasterskich wyborów; nie możemy go kochać, naśladować i wzywać; a przede wszystkim trudno będzie dokonać w dzisiejszych czasach inkulturacji jego charyzmatu w różnorakich kontekstach i odmiennych sytuacjach* (P. Chavez, Wiązanka 2012). Rok historii Księdza Bosko stał się więc doskonałą okazją do tego, aby odkryć na nowo źródła dotyczące naszego Świętego. Tak narodziła się m.in. inicjatywa wydania przez Salezjański Instytut Historyczny *Fonti Salesiane* (Źródeł Salezjańskich). Wtedy też podjęto starania o nowe, krytyczne wydanie *Wspomnień Oratorium*, które dopiero co ukazały się w druku.

Dlaczego istnieje potrzeba odświeżenia historycznej pamięci o księdzu Bosko? Po pierwsze, pamięć o historii, o naszej historii, oczyszcza treść naszego życia dzisiaj. Jeżeli salezjanie zapomną o historycznym księdzu Bosko, stwarzając sobie jedynie jego wyobrażenie – Super Księdza Bosko – nasz charyzmat zupełnie się wykrzywi i w końcu pęknie jak trzcina. Po drugie, poznanie historycznych realiów życia i działalności naszego Świętego pozwala nam lepiej zrozumieć jego system pracy i zaaplikować go w dzisiejszym kontekście społeczno – kulturowym. Po trzecie, pamięć historyczna utwierdza salezjanina w jego powołaniu: być wiernym Księdzu Bosko oznacza poznać jego życie i historię jego czasów, uczynić naszymi jego inspiracje, przyjąć jego motywacje i wybory. (Wiązanka 2012).

PEDAGOGIA

Pogłębienie historycznej znajomości księdza Bosko poszerza nasze rozumienie systemu jego pracy, jego pedagogii. System ten nazywamy systemem prewencyjnym. Rok 2012/2013 był poświęcony właśnie pedagogii świętego Wychowawcy młodzieży. Generał salezjanów w komentarzu do Wiązanki na rok 2013 ujął działania salezja-

nów w następujący sposób: zgłębienie tego, co ksiądz Bosko zamierzał ofiarować młodym ludziom, i zastosowanej przez niego metody służącej do otwierania drzwi ich serc, zdobycia ich zaufania, kształtowania silnych osobowości, kierując się ludzkim i chrześcijańskim spojrzeniem. Mówiąc konkretnie, chcemy przybliżyć się do księdza Bosko - wychowawcy. Chodzi więc o pogłębienie i zaktualizowanie systemu prewencyjnego (Wiązanka 2013).

Od razu przychodzi pytanie: czym właściwie jest system prewencyjny? Sam ksiądz Bosko wyjaśnia go w Regulaminie dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego: *System ten opiera się całkowicie na rozumie, religii i dobroci; dlatego wyklucza kary surowe i stara się nie stosować nawet kar lżejszych.* Co prawda nasz święty nie pisał traktatów pedagogicznych, ale pozostawił nam za to system prewencyjny w jego praktycznym wydaniu i… w swoich powiedzeniach. Kto z nas, kto choć trochę zna salezjanów i Księdza Bosko, nie słyszał takich wyrażeń: religia, miłość, rozum; dobry obywatel i uczciwy chrześcijanin; albo sentencji: *Być radosnym, dobrze czynić i pozwolić ptakom śpiewać – to najlepsza filozofia. Żyjcie w największej radości, byle byście nie grzeszyli.* To jest właśnie kwintesencja systemu wychowawczego księdza Bosko!

Oprócz refleksji nad systemem prewencyjnym rok pedagogii przyniósł ze sobą konkretne zadanie dla salezjanów: salezjanin, który idzie do młodzieży, musi posiadać konkretne kwalifikacje: *Salezjaninem jest ten, kto posiada życiową znajomość młodzieży: jego serce bije tam, gdzie bije serce młodzieży* (Wiązanka 2013). Bez specjalistycznego przygotowania salezjanie nie będą tacy skuteczni, jak pragnął tego ich Założyciel i jak oczekuje tego Kościół. Jednak kompetencje i wiedza nie wystarczą. *Bowiem wychowanie jest sprawą serca i tylko Bóg jest jego właścicielem* (MB XVI, 447).

DUCHOWOŚĆ

W ten sposób przechodzimy do omówienia ostatniego roku przygotowań do jubileuszu urodzin księdza Bosko, który był poświęcony duchowości salezjańskiej. Duchowość, w rozumieniu chrześcijańskim, jest zawsze jakąś określoną drogą człowieka wierzącego do Boga, do świętości. Punktem wyjścia dla duchowości księdza Bosko jest chwała Boża i zbawienie dusz, fundamentem zaś - zjednoczenie z Bogiem. W tym kontekście salezjanie lubią powtarzać, że ksiądz Bosko żył tak, jakby widział Niewidzialnego. Wykorzystywał on w swojej pracy narzędzia duchowe, jak np. sakramenty, które wcielał w swoje dzieła lub oratoria i szkoły. Celem jego duchowości było doprowadzenia salezjanina i wychowanka do świętości. Duchowość księdza Bosko jest przeniknięta miłością duszpasterską. Cała duchowość streszcza się w motcie życia naszego świętego, które wisiało nad drzwiami jego pokoju: *Da mihi animas, cetera tolle* (Daj mi dusze, resztę zabierz). Jeden z generałów salezjanów, ks. Idzi Vigano, wyraził się o tym haśle następująco: *jestem przekonany, ze nie ma żadnego syntetycznego wyrażenia, które lepiej określałoby ducha salezjańskiego*.

Po tej krótkiej refleksji widzimy, że urodziny księdza Bosko to nie tylko baloniki i wesołe piosenki. To punkt docelowy wielkiej pracy, jaką wykonało zgromadzenie w ciągu ostatnich lat. To punkt wyjścia, by pracować dalej, bo, jak powtarza nasz święty ksiądz Bosko: *odpoczniemy w niebie.*

kl. Krystian Sukiennik SDB

Obchody 200 - lecia urodzin ks. Bosko na świecie

Od kilku już lat cały salezjański świat przygotowuje się do obchodów dwusetnej rocznicy urodzin *Ojca i nauczyciela młodzieży* – założyciela Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego, Świętego Jana Bosko, których główne uroczystości przypadają 16 sierpnia 2015.

Na otwarciu obchodów 200 rocznicy urodzin naszego Założyciela na Colle Don Bosco, Przełożony Salezjanów, ks. Angel Fernandez Artime, powiedział, że to święto *będzie okazją do prawdziwej odnowy duchowej i duszpasterskiej w naszej rodzinie*. Z tej okazji na całym świecie, we wszystkich miejscach, w których obecny jest charyzmat salezjański, przygotowania trwają już od jakiegoś czasu. Odbywają się przeróżnego rodzaju akcje, gry, zabawy, koncerty, spotkania, musicale, festiwale i wiele innych inicjatyw, które w każdym z krajów przebiegają inaczej. Wiele tych akcji już się zakończyło, a inne wciąż czekają na ich realizację.

Rodzina Salezjańska w Hiszpanii, na cały ten rok zaplanowała szereg inicjatyw apostolskich, edukacyjnych, kulturalnych i sportowych, które mają na celu przybliżyć życie i duchowość św. Jana Bosko, a także ukazać zasady jego modelu edukacyjnego. Jedną z inicjatyw jest młodzieżowy musical *Gracias, Don Bosco*, opowiadający o *śnie Jana Bosko, który stał się rzeczywistością*. Jest też propozycja *DonBoscoOnTheStreet* – pomysł, by stworzyć Google Maps ze zdjęciami ulic, placów, budynków, które noszą imię św. Jana Bosko, bądź Wspomożycielki Wiernych, czy świętych salezjańskich. Z kolei rząd w Argentynie, włączając się w obchody, za pośrednictwem Krajowego Sekretariatu ds. Kultu, ogłosił wydarzeniem narodowym obchody, jakie wspólnoty salezjańskie zrealizują w tym kraju w roku 2015, czcząc dwusetną rocznicę urodzin św. Jana Bosko pod hasłem *Ksiądz Bosko 200 lat z wami*. Również z tej okazji zainaugurowano otwarcie pierwszego w tym kraju uniwersytetu salezjańskiego. W Meksyku krajowe obchody zaplanowane na 2 maja rozpoczęły się od uroczystej Eucharystii pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego w tym kraju, transmitowanej przez katolicką stację telewizyjną *El Sembrador Nueva Evangelización*. Po południu w *Arena xico* odbył się Festiwal Młodzieży, w czasie którego zwycięzcy konkursów krajowych w kategorii artystycznej zaprezentowali publiczności *salezjańskiej* artystyczny program młodzieżowy

ku czci księdza Bosko. A na koniec wysłuchano wzruszającego przesłania Przełożonego Generalnego. W Chinach, włączając się w obchody, wszystkie salezjańskie szkoły podstawowe i średnie z Hongkongu zgromadzą się na wspólnych igrzyskach uczniowskich *DB200*. A w Kambodży uroczystej ceremonii rozpoczęcia obchodów dwustulecia urodzin księdza Bosko w tym kraju przewodniczyła Księżna Norodom Arunrasmy. Ponad 3 tysiące uczniów, nauczycieli i byłych wychowanków uczestniczyło w trzydniowym obozie przy dziele *Don Bosco* w Phnom Penh, biorąc udział w różnych zajęciach. W tych tygodniach salezjańskie Włochy składają hołd księdzu Bosko, dziękując za przekazane dziedzictwo. Wśród wydarzeń, jakie będą mieć miejsce w najbliższym czasie, należy wymienić sympozjum poświęcone tematowi młodzieży i pracy w Bolonii, a także imprezę muzyczną z udziałem salezjańskiego chóru w Neapolu. W Rzymie ogłoszono inicjatywę *GioB200* (Giovanni Bosco/Job200), której celem jest znalezienie 200 miejsc pracy dla ludzi młodych do dnia urodzin księdza Bosko – 16 sierpnia 2015. W Turynie czeka nas Międzynarodowy Kongres Maryi Wspomożycielki (6-9 sierpnia 2015), i Campo Bosco MGS (11-16 sierpnia 2015). A 21 lipca miasto i Bazylikę Maryi Wspomożycielki Wiernych odwiedzi papież Franciszek, który odprawi uroczystą Eucharystię.

Nie sposób przytoczyć wszystkich inicjatyw, które już się odbyły albo dopiero będą miały miejsce. Obchody Dwustulecia to wielka okazja, a zarazem wyzwanie, by przeżywać z pasją wychowawczą i apostolską swoją obecność wśród dzieci i młodzieży, rozpoznając w ich życiu owoce i działanie Ducha, dzieląc ich problemy i cierpienia, wypraszając dla nich światło i siły Bożej obecności. Każda z inicjatyw niech będzie czasem radości, dającym okazję ku temu, aby powiedzieć *dziękuję* księdzu Bosko.

ko. Mirosław Kosiec SDB

Zapomniany obszar – duchowość w pedagogice

Jakie nam wyrosną nowe pokolenia? Jacy będą ludzie, gdy spojrzymy na wymiar społeczny, za dziesięć, dwadzieścia, pięćdziesiąt lat? Najprościej odpowiedzieć na te pytania, podpierając się myślą naszych klasyków: ***takie będą kiedyś Rzeczypospolite, jakie dziś ich „młodzieży chowanie”.***

Coraz bardziej prorocze okazuje się też z perspektywy dzisiejszej nauczanie Jana Pawła II – obecnie już w chwale ołtarzy. Nader często przestrzegał on przed zawężaniem perspektywy spojrzenia na człowieka, nad pomniejszaniem człowieczeństwa do jego niepełnych wizji, przypominając, że współczesny świat chce żyć tak, jak gdyby Boga nie było. A przecież człowiek nie zrozumie w pełni siebie bez Chrystusa, nie stanie się w pełni człowiekiem bez Boga...

Również w pedagogice rozpanoszyło się takie spojrzenie na człowieka wyłącznie z perspektywy doczesności, bez uwzględnienia transcendencji, sfery duchowej, tego dalszego horyzontu, który często bywa niedostrzegany, zamglony albo wręcz zasłaniany.

Wydaje się niektórym, że można wychowywać człowieka bez odwoływania się do sfery wartości, także wartości duchowych, że można go *poskładać* tylko w niektórych obszarach, z pominięciem pozostałych. W ten sposób duchowa sfera człowieka bywa zapomnianym obszarem. Kim jest naukowiec, który nie poszukuje pełnej prawdy? Kim jest nauczyciel, który prowadzi ucznia tylko do pewnego etapu drogi, nie wskazując, że ma ona dalszy ciąg?

Takie i podobne refleksje towarzyszyły nam, gdy obmyślaliśmy temat przewodni drugiego już Międzynarodowego Lądzkiego Sympozjum Pedagogicznego.

Kilka słów o historii. Najpierw były Międzynarodowe Sympozja Resocjalizacyjne w Trzcińcu, które wystartowały w 2010 roku. Miały – i mają – one interesującą formułę organizacyjną: referaty naukowców uzupełniane są wystąpieniami praktyków. Od pierwszej chwili w organizację tych sympozjów włączyła się lądzka pedagogika. Pewną kontynuację tego schematu organizacyjnego stanowią Sympozja Placówek Opiekuńczych w Częstochowie. Nieco inne obszary pedagogiki, ale podobna myśl przewodnia: uzupełnić teorię rozwiązaniami praktycznymi. I tu od pierwszego spotkania obecny jest lądzki fakultet. W tych pierwszych latach na tyle okrzepliśmy, że wreszcie można było wyjść z własnym pomysłem – sympozjów lądzkich. Nie dziwi zapewne ich formuła – teoretyczno-praktyczna – wprowadzona już w ubiegłorocznym sympozjum. Także obszary tematyczne szersze niż w wymienionych konferencjach, odpowiadające podwójnej specjalizacji naszego kierunku. Jest zatem coś dla szkół, jest obecna myśl opiekuńczo-wychowawcza, ale jest i resocjalizacyjna.

Wracając do tegorocznego sympozjum, przyjrzyjmy się jego programowi. W części teoretycznej najpierw zarysowany został sze-

FUNDACJA WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG FÜR DEUTSCH-POLNISCHE ZUSAMMENARBEIT

roki horyzont. Można było w skrócie prześledzić, jak wygląda edukacja religijna w islamie i judaizmie, co przybliżył nam prof. Eugeniusz Sakowicz. Dopełnienie tej tematyki, tym razem w hinduizmie, ukazał ks. prof. Leonard Fic. Nad dylematem współczesnej szkoły (religia czy etyka?) zastanawiał się ks. prof. Dariusz Stępkowski. Z kolei ks. dr Zbigniew Babicki zarysował duchowy wymiar opieki nad dzieckiem w Polsce. Pani prof. Kathrin Meier wykazała na podstawie swoich badań, że religijność i duchowość stanowią ważny zasób społeczny. Inny gość z uniwersytetu Eichstätt-Ingolstadt, ks. prof. Janusz Surzykiewicz udowodnił wpływ duchowości i religijności na wybór zawodu i szerzej: orientacji życiowej. Dopełnienie tej sesji stanowił referat dra Tomasza Przesławskiego z Uniwersytetu Warszawskiego o prawnych uwarunkowaniach funkcjonowania rodzin.

Drugą część sympozjum otworzyło wystąpienie ks. dr Kazimierza Gryżeni o intrygującym tytule: Religiofobia w procesie destrukcji człowieka. Mówca przekonywał, że we współczesnym świecie jednym z czynników, które mają wpływ na eliminację wymiaru duchowego z pedagogiki jest swoista religiofobia niektórych środowisk. Seria kolejnych wystąpień praktyków miała wspólny mianownik: jakie znaczenie ma sfera religijna na wychowanie w różnych placówkach czy grupach formacyjnych. Sam zastanawiałem się, jaki jest wpływ wychowania religijnego na młodego człowieka, który jest na tyle zdemoralizowany, że sąd umieścił go w placówce resocjalizacyjnej. Podobny wątek, a więc wykorzystanie systemu prewencyjnego św. Jana Bosko w domu dziecka kontynuowała salezjanka s. Anna Biała z Dobieszczyzny. Skoncentrowała się przy tym na budującej roli świadectwa wiary wychowawcy. Ostatnim wystąpieniem był referat ks. Tadeusza Balickiego z Salezjańskiej Organizacji Sportowej. Ukazał on przekaz wartości religijnych przez pozytywne środowisko rówieśnicze na przykładzie tej organizacji.

Sympozjum pokazało, że koniecznie trzeba odkurzyć ten zapomniany przez niektóre nurty pedagogiki obszar, jakim jest sfera religijna w wychowaniu. Nie ma prawdziwego, integralnego wychowania pełnej osoby ludzkiej bez odwołań do sfery sacrum.

Na koniec dodam, że współorganizatorami II Międzynarodowego Lądzkiego Sympozjum Pedagogicznego było nasze seminarium oraz Wydział Nauk Pedagogicznych UKSW, a dofinansowała je Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

ks. Tomasz Kościelny SDB

Bóg jest też dla młodych

Wywiad z ks. dr. Przemysławem Solarskim SDB – wikariuszem inspektora Warszawskiej Inspektorii św. Stanisława Kostki

Przeżywamy 200 lat od urodzin naszego Założyciela, który za cel swojego życia obrał prowadzenie młodzieży do zbawienia. Dzisiaj często możemy usłyszeć, że współcześni młodzi ludzie są źli, że trudno ich zrozumieć. Jaka, według Księdza, jest dzisiejsza młodzież?

Młodzież nigdy nie była i nie jest zła. Jeżeli już mówimy o złych postawach młodych, to trzeba pamiętać, że najczęściej przyczyniają się do tego dorośli. Młodzież jest dobra. Jako salezjanie, towarzysząc młodym ludziom, widzimy w nich dużo dobrego. I to właśnie staramy się rozwijać i dobrze ukierunkowywać. Natomiast każdy z nas wie, że dzisiejsza młodzież ma swoje problemy, charakterystyczne dla naszych czasów. Często te trudności pogłębia to, że rodzice nie mają dla nich czasu. Pewne zagubienie wynika też z kultury, w jakiej żyjemy, w której dorośli się gubią, a co dopiero młodzież. Ogólnie te typowe problemy, z którymi spotykają się młodzi ludzie, w dużej mierze są związane z dorastaniem, szukaniem własnej tożsamości. Dlatego oczywiste jest, że kiedy nie są zrozumiani w domu, kiedy nie czują się kochani, są jakoś zagubieni, wchodzą w tarapaty. Jednak ja bym nie umiał powiedzieć, że młodzież jest zła. Bo niby dlaczego?

W obliczu tych problemów, jakie jest zadanie współczesnego wychowawcy? Czego młodzież przede wszystkim oczekuje od salezjanów?

Pierwsze, czego oczekuje, to świadectwa życia zgodnego z Ewangelią. Młodzież jest bardzo mocno wrażliwa na autentyczność i szybko demaskuje nasze fałszywe posta-

wy. Drugie, czego pragnie, to aby być z nimi. Chodzi o bycie akceptujące. Takie, żeby wiedzieli, że my ich przyjmujemy takimi, jacy są. A trzecie, czego od nas potrzebują, to jest to, co możemy im dać, czyli Boga, którego też im brakuje. Często myślą, że Boga już poznali, ale jak się nieraz okazuje, jest to bardzo pokręcona duchowość.

Ksiądz Bosko mówił: ***Nie mówcie młodzieży, że ją kochacie, ale róbcie wszystko, żeby ona wiedziała, że jest przez was kochana*****. Jak sprawić we współczesnym świecie, kiedy ludzie nie do końca rozumieją, czym jest prawdziwa miłość, aby młodzież wiedziała, że ją kochamy?**

Ksiądz Bosko mówił: *Nie tylko mówcie młodzieży…*, bo mówić trzeba i wydaje mi się, że to też jest ważne, aby ktoś usłyszał, że jest kochany. Natomiast, owszem, ksiądz Bosko kładł nacisk, by młodzi czuli się kochani. To poniekąd jest to, o czym mówiłem wcześniej. Miłość nie jest tylko uczuciem. Ja nie mogę na przykład okazać komuś nie wiadomo jakiego uczucia, bo między mną a młodym człowiekiem nie ma więzów rodzinnych, albo takich, jakie łączą dziewczynę z chłopakiem. Miłość to nie są tylko emocje, bo one są czymś, co miłości towarzyszy, ale nie można ich zupełnie utożsamić. Według mnie, miłość jest przede wszystkim byciem dla drugiego człowieka. To, o czym mówił Karol Wojtyła – wzięcie odpowiedzialności za drugiego człowieka. Czyli z naszej strony, salezjanów, jest to wzięcie odpowiedzialności za młodych – ich życie, rozwój i za ich zbawienie.

Nie powiedziałbym też do końca, że młodzież nie rozumie, czym jest miłość. Młodzi, owszem, gubią się w tych wyrazach miłości, które są związane z seksualnością. Natomiast nie uważam, że nie mają ogólnie takiego wyczucia, czym jest miłość. W moim przekonaniu, każdy człowiek potrzebuje miłości, pragnie jej, więc jakieś jej intuicje posiada. Dla kogoś, kto jej w życiu nie doświadczył, pewnie będzie to trudniejsze do

zdefiniowania, ale wydaje mi się, że ludzie mniej więcej wiedzą, czym jest miłość. Co prawda, czasem mylą ją z różnymi substytutami, ale to nie jest tak do końca, że nie wiedzą, czym ona jest. W tym miejscu widzę też zadanie dla nas. My powinniśmy młodym pomagać odkrywać prawdziwą miłość, jako bycie dla drugiego człowieka, jako odpowiedzialność za niego, jako oddanie się mu. Punktem odniesienia jest Bóg, który przecież z miłości oddał swoje życie za każdego z nas.

Rozmawiał kl. Michał Jeszke SDB

Życzenia dla kogoś wyjątkowego

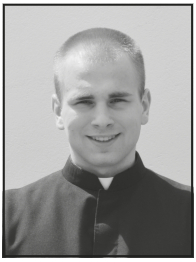

Jednym z wyrazów naszej pamięci o osobie, którą mamy w sercu, jest złożenie jej życzeń. Wybrałem się zatem do różnych ludzi z pytaniem: *Czego życzą Księdzu Bosko z okazji jego 200 urodzin?* Odpowiedzi były bardzo ciekawe.

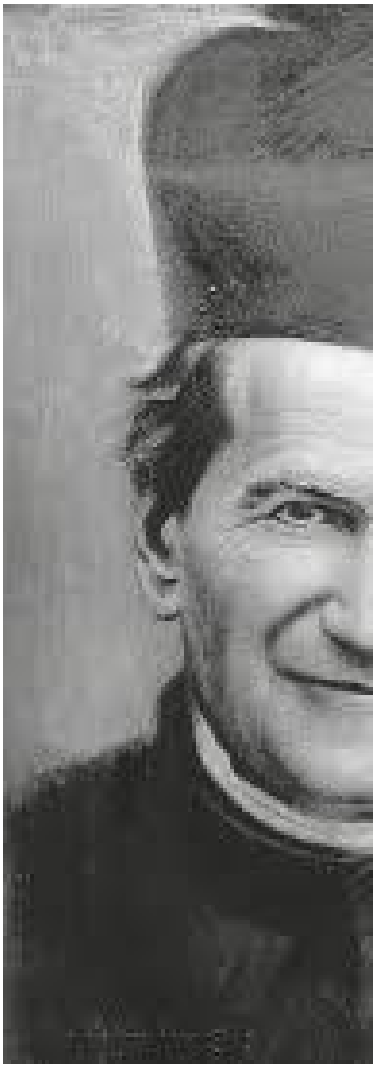

p. Marek Skoczylas
wykładowca w Lądzie

Serdecznie życzę Księdzu Bosko takiej instytucjonalnej możliwości pomocy osobom zdemoralizowanym, bo odnoszę wrażenie że nie miał tej możliwości. Myślę że odnalazłby się ze swoją misją w warunkach *pewnego przymusu,* jakim są młodzieżowe ośrodki wychowawcze czy zakłady poprawcze.

Klaudia Cieślicka
wychowanka Oratorium w Lądzie

Życzę Mu dużo miłości i cierpliwości... Miłości, ponieważ brakuje jej na świecie. Miłość jest najważniejszą wartością w życiu, a ludzie w dzisiejszych czasach zapominają o tym, co jest najważniejsze. I cierpliwości w przekazywaniu tej miłości. Czasami ludzie są bardzo oporni na rozsądne argumenty, izolują się od innych, nie chcą pomocy, ale wytrwałość popłaca i przynosi efekty. Najszczersze chęci zawsze zostaną nagrodzone.

p. Regina Iwańska
mama salezjanina

Księże Janie, z okazji twoich urodzin, życzę wytrwałości i radości w prowadzeniu młodych ludzi do Pana Boga. Ucz ich, by byli gotowi do miłości i ofiarności. Swoje troski i kłopoty złóż w ręce Tej, której zaufałeś bez reszty- Maryi Wspomożycielce. Ona zaniesie je do tronu swojego Syna Jezusa Chrystusa.

Mikołaj Kamil Rezmer
animator z oratorium Bydgoszczy

Księże Bosko!
Życzę Tobie zawsze tak ogromnej Bożej radości. Niewzruszonej miłości do młodzieży, gotowości poświęceń dla niej. Niech Dobry Bóg i Najświętsza Wspomożycielka nigdy Cię nie opuszczają i zawsze wspierają. Tato, życzę Tobie szczęścia, Bożego szczęścia.

p. Ewa Matyba
wykładowczyni w Lądzie

Życzę, byś mógł być duchowym doradcą, przede wszystkim w sprawach pięknych, mądrych i Bogu miłych. Niech Twój charyzmat zostanie najlepiej spożytkowany! Niech uciekający się do Ciebie, do Twoich ideałów wychowawczych, do Twojego świętego z Bogiem obcowania, rosną w rzesze uczniów – tych absolutnie szczęśliwych już tu, na ziemi, będących jednocześnie *namacalnym dowodem* zwycięstwa idei księdza Bosko pośród innych ziemskich *szczęść cząstkowych*.

ks. Władysław Kołyszko
salezjanin-kapłan z Lądu

W ten piękny Jubileusz życzymy Ci, aby Twoi Synowie duchowi i Córki, kroczyli Twoimi śladami, aby nie brakowało powołań w żadnej części świata, aby dzięki ofiarnej pracy Rodziny Salezjańskiej Bóg był uwielbiony, czczona Matka Boża Wspomożycielka Wiernych. Pomagaj nam godnie i dobrze przeżywać każdy dzień i zasłużyć na oglądanie Boga i Ciebie w wiecznej szczęśliwości.

kl. Michał Cebulski
salezjanin z Lądu

Życzę Księdzu Bosko, żeby coraz więcej młodzieży przychodziło do naszych dzieł: szkół, oratoriów, oraz żeby dzięki byciu wśród salezjanów i przy księdzu Bosko, młodzież doszła do świętości i była zbawiona.

kl. Dominik Iwański SDB

Działalność salezjanów w Polsce

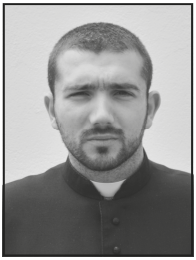

Nie ma w Polsce regionu, w którym salezjanie nie byliby obecni. Działają prawie na wszystkich frontach dzisiejszego duszpasterstwa.

Są obecni w szkołach, parafiach, domach dziecka, ośrodkach wychowawczych, klubach sportowych, oratoriach, wspólnotach ewangelizacyjnych, prowadzą duszpasterstwa akademickie, posługują w szpitalach, są kapelanami wielu zgromadzeń żeńskich jak i kapelanami wojskowymi. Jednak przede wszystkim salezjanie są duszpasterzami młodzieży. Pojawiają się wszędzie tam, gdzie są młodzi ludzie. W tym artykule postaram się przybliżyć wam, jak wygląda działalność salezjanów w Polsce.

Szkoły. Salezjanie w Polsce prowadzą 2 przedszkola, 9 szkół podstawowych, 27 gimnazjów, 20 liceów ogólnokształcących, 1 Liceum Ogólnokształcące Muzyczne II stopnia, 4 szkoły zasadnicze zawodowe, w tym jedna dla osób niepełnosprawnych, 3 szkoły na poziomie technikum - stolarz, mechanik, elektryk, ekonomik. Najstarszą, ale i bogatą długimi tradycjami jest szkoła salezjańska w Oświęcimiu. Tu obecnie uczy się ponad 900 uczniów. Jej wychowankami są dwaj błogosławieni, Edward Klinik i ks. Józef Kowalski.

To co wyróżnia każde dzieło salezjańskie, to obecność oratoriów. Są to miejsca, w których młodzież i dzieci mogą spędzić wolny czas. Księdzu Bosko zależało na tym, aby każde oratorium było dla nich domem, który przygarnia, szkołą, która uczy, parafią, która ewangelizuje oraz podwórkiem, na którym młodzi spotykają się na zabawie z przyjaciółmi. W Polsce działa około 80 oratoriów, z których na uwagę zasługuje oratorium w Kielcach, przynoszące liczne powołania oraz oratorium *Dominiczek* w Bydgoszczy. Rozległą pracę oratoryjną prowadzi też SALTROM – Salezjański Ruch Troski o Młodzież.

Wysiłek fizyczny, ruch, czas spędzony z przyjaciółmi, ale i zdrowy duch rywalizacji to cechy, które charakteryzują Salezjańską Organizację Sportową (SALOS). Salezjanie poprzez sport chcą przybliżyć młodzież do Pana Boga. Proponując im różnego typu aktywności fizyczne, formują w ten sposób młodych ludzi na dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli. Najprężniej działającym ośrodkiem SALOS-u w Polsce jest obecnie Szczecin. Jego wychowanków można spotkać na boiskach ekstraklasy.

Kolejną charakterystyczną przestrzenią działalności salezjanów w Polsce jest prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych i placówek resocjalizacyjnych. Obecnie polscy salezjanie prowadzą 3 Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze (tu młodzież jest kierowana przez sąd), 1 Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii, 6 placówek opiekuńczo-wychowawczych. Działalność w środowiskach specjalnej troski zapoczątkował ks. Andrzej Szpak, duszpasterz narkomanów. Prowadzimy też jedno SOSW dla niepełnosprawnych w Tarnowskich Górach. Duchowi synowie księdza Bosko pracują również w bursach (największa znajduje się Warszawie), oraz internatach (największy w Oświęcimiu).

Salezjanów można spotkać także w wielkomiejskich parafiach, takich jak w Kielcach, Warszawie, Wrocławiu, Krakowie – Dębnikach, Pile, czy Przemyślu, ale również na niewielkich wiejskich parafiach. Do pracy w małych placówkach zmusiła salezjanów sytuacja polityczna po II wojnie światowej, kiedy to władze komunistyczne pozamykały większość szkół salezjańskich, pozostawiając jedynie Oświęcim, a salezjanie, aby móc przetrwać ten czas, osiedli na parafiach. Dziś zgromadzenie idzie w kierunku oddawania parafii diecezjom. Obecnie salezjanie pracują w 108 parafiach, nie licząc kościołów filialnych i rektoralnych. Obecność w parafiach pozwala salezjanom łatwiej dotrzeć do ministrantów, którzy również mają swoją formację.

Salezjanie opiekują się także kilkoma sanktuariami na terenie Polski, między innymi w Oświęcimiu, Szczyrku, Przyłękowie, Rumi, Twardogórze, Kawnicach, Sępopolu, Czerwińsku nad Wisłą i w Różanymstoku. Wszystkie poświęcone są Najświętszej Maryi Pannie.

Księdza Bosko można nazwać misjonarzem, bo chociaż sam nigdy na misje nie wyjechał, to mocno wspierał duchownych, aby mogli nieść Dobrą Nowiną na nieznane lądy. W Polsce działają dwa ośrodki misyjne, które formują wolontariuszy do wyjazdu na misje, wspierają duchowo i materialnie misjonarzy działających na pierwszym froncie. Ośrodki te znajdują się w Warszawie (Salezjański Ośrodek Misyjny) oraz w Krakowie (Salezjański Wolontariat Misyjny). Także w poszczególnych placówkach można znaleźć koła misyjne, które również są koordynowane przez salezjanów.

Rodzina salezjańska jest ogromna. Swoimi ramionami obejmuje również młodzież akademicką. Mamy tradycję prowadzenia własnych szkół wyższych. To oczywiście seminaria, a także uczelnie dla świeckich, które zaistniały w Warszawie i Łodzi. Prowadzimy liczne bursy dla studentów. Legendę salezjańskich duszpasterstw akademickich (chociażby łódzkiego *Węzła* czy płockiej *Petroklezji*) kontynuują obecnie *DA Most* we Wrocławiu oraz w Warszawie przy UKSW.

Wymieniając przestrzenie działalności salezjanów w Polsce nie można zapomnieć o wspólnotach ewangelizacyjnych. Należą do nich szczególnie młodzi ludzie, którzy pragną dzielić się swoim doświadczeniem wiary z innymi. Najbardziej znanymi w Polsce wspólnotami są *Salezjańska Pielgrzymka Ewangelizacyjna*, *Pustynia Miast* oraz *Saruel* – Salezjański Ruch Ewangelizacyjny.

Przestrzeń, w której działają salezjanie w naszym kraju jest szeroka. Starałem się zaznaczyć najważniejsze obszary naszego charyzmatu. W Polsce obecnie jest niecały tysiąc salezjanów. Jednak wrażliwi na znaki czasu wciąż musimy aktualizować swoją obecność w świecie, aby być wszędzie tam, gdzie potrzebuje nas młody człowiek.

kl. Maciej Sokalski SDB

Projekt 200

Przygotowania do obchodów 200-lecia urodzin księdza Bosko objęły cały świat. Nie ma zakątka na ziemi, który by nie usłyszał o tym wielkim święcie. Stało się to za sprawą setek a może i tysięcy ludzi, którzy prowadzeni miłością do Świętego pragnęli podzielić się swoją radością przyjaźni ze św. Janem Bosko.

Dziesiątki spotkań formacyjnych, konferencji, sympozjów, warsztatów, pielgrzymek - to tylko część tego, co przeżywaliśmy. Aby sprawiedliwości stało się zadość, również ksiądz Bosko wyruszył w podróż przez wszystkie kraje, aby zapewnić nas, że tak jak niegdyś otaczał opieką swoich wychowanków z turyńskiego oratorium, również i dziś kontynuuje swoją misję. Wielu z nas nosi w swych sercach wzruszające i piękne chwile z peregrynacji relikwii Świętego.

Jednak to jeszcze nie wszystko! Wciąż powstają nowe inicjatywy, które pragną przybliżyć postać Świętego Wychowawcy, Jego dzieło i jeszcze lepiej przygotować na ten uroczysty dzień jubileuszowy. Jedną z nich jest *PROJEKT 200*, czyli 200 słówek na dobranoc z okazji 200-lecia urodzin św. Jana Bosko. W realizację pomysłu zaangażowane są ekipy medialne: z Piły, Krakowa, Lądu nad Wartą, Rzymu oraz Jerozolimy.

Poprosiliśmy internautów, aby przysłali nam słowa, jakie kojarzą im się z ks. Bosko. Otrzymaliśmy ich ponad 400 a wykorzystamy tylko 200. Tyle też osób zaprosiliśmy do współpracy. Każda osoba ma za zadanie wylosować jedno słowo i powiedzieć *słówko na dobranoc*. Jedynym ograniczeniem jest to, aby mówić na temat wylosowanego słowa i nie dłużej niż półtorej minuty.

Nowe odcinki są publikowane codziennie od 28 stycznia do 16 sierpnia o godz. 20:30 na kanale YouTube: Salezjanie PLN Inspektoria pw. św. Wojciecha. Serdecznie zapraszamy do oglądania, *bo wszyscy jesteśmy księdza Bosko!*

kl. Paweł Kijowski SDB

Rozwój dzieła salezjańskiego w Polsce od 1898 r.

Towarzystwo św. Franciszka Salezego zostało założone w 1859 r. i od czasów swojego założenia bardzo prężnie i szybko się rozwijało. Nowe domy zaczęły powstawać nie tylko w Piemoncie, ale również w innych regionach Italii. Z czasem nowe dzieła zaczęły powstawać poza Włochami, we Francji, Hiszpanii. Charyzmat św. Jana Bosko dotarł także do Polski.

Pierwszym miejscem, gdzie salezjanie rozpoczęli swoją pracę wychowawczo-duszpasterską, był Oświęcim. Przybyli tam w 1898 r. Dzieło salezjańskie rozwijało się coraz prężniej. Wzrastała liczba wychowanków i kandydatów do zgromadzenia, dlatego w 1905 r. otworzono w Daszawie nowicjat. Kolejne domy otwarto w Przemyślu w 1907 r. i w Krakowie w 1911 r. W 1919 r. powstała polska inspektoria św. Stanisława Kostki, która obejmowała 16 placówek, w tym 11 polskich. Rozwój dzieł i powiększająca się liczba współbraci przyczyniły się w 1933 r. do podziału inspektorii polskiej na: inspektorię św. Stanisława Kostki z siedzibą w Warszawie i inspektorię św. Jacka z siedzibą w Oświęcimiu. Przed wybuchem II wojny światowej inspektoria warszawska posiadała 22 placówki i 342 współbraci, natomiast inspektoria krakowska 24 placówki i 305 współbraci. Po wojnie odbudowywano zniszczone dzieła, ale to nie przeszkadzało w powstawaniu nowych. Od 1948 r. szkoły salezjańskie zostają stopniowo ograniczane i likwidowane przez władze komunistyczne. Salezjanie są zmuszeni do większego zaangażowania w pracę duszpasterską i przejmują nowe parafie. W 1979 r. doszło do podziału istniejących inspektorii. Z inspektorii św. Stanisława Kostki, wydzielono inspektorię św. Wojciecha z siedzibą w Pile, a z inspektorii św. Jacka, inspektorię św. Jana Bosko z siedzibą we Wrocławiu. W 1988 r. w Polsce było 1214 współbraci i 251 domów. Salezjanie nadal prowadzą szkoły, bursy, internaty, ośrodki wychowawcze, oratoria i parafie. Obecnie w Polsce jest 939 synów księdza Bosko.

Historia naszego zgromadzenia teraz leży w naszych rękach, w rękach młodych salezjanów. Wymaga to od nas ciągłego poznawania wciąż na nowo charyzmatu księdza Bosko i realizowania go w naszym życiu.

kl. Adrian Arkita SDB

Generał z końca świata, czyli… co mają ze sobą wspólnego Papież Franciszek i Generał Salezjanów?

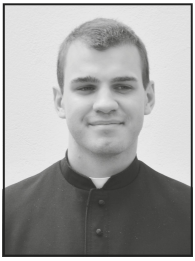

Jedną z najważniejszych decyzji ubiegłorocznej Kapituły Generalnej salezjanów był wybór nowego Przełożonego Generalnego, X Następcy Księdza Bosko. Został nim ks. Angel Fernandez Artime.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że ks. Artime był prawie w ogóle nieznany w świecie salezjańskim. Ot, jakiś inspektor z końca świata. I to naprawdę z końca świata… Znajomy salezjanin uczestniczący w tej Kapitule opowiadał mi, że ks. Artime przykuł jego uwagę charakterystyczną osobowością: cichy i stanowczy, rozmodlony, ale nie obnoszący się swoją pobożnością. Zawsze uśmiechnięty. Skromny. Podobny w gestach do papieża Franciszka. Oto Ksiądz Bosko naszych czasów!

Kim jest ten niezwykły człowiek?

Jest Hiszpanem pochodzącym z nadmorskiego miasteczka w Asturii. Urodził się 21 sierpnia 1960 r. w Gozón-Luanco. Syn rybaka i sprzedawczyni ryb. Dzieciństwo spędził nad morzem wśród rybaków. Mama księdza Generała, pani Isabel Artime, w wywiadzie z okazji wyboru syna na stanowisko Przełożonego Generalnego opisuje go w następujący sposób: *Jest serdeczny i dobry. Odznacza się wielką łagodnością i jest bardzo wrażliwy. Jest zawsze bardzo odpowiedzialny i wszystko go obchodzi. To wypływa u niego z wiary, którą od dziecka mu przekazywaliśmy.* W 1970 r. rodzice posłali 10 – letniego Angela do szkoły salezjańskiej w Leon. Trafił pod skrzydła księdza Bosko i już go nie opuścił. Mama ks. Artime tak wspomina okoliczności, w jakich jej syn poznał salezjanów: *Pewnego dnia, kiedy Ángel miał dziewięć lat, nasza dobra znajoma z León, María Sánchez Miñambres, zapytała go czy nie chciałby uczyć się u salezjanów w Leon. Ángel odpowiedział, że myślał o tym.* Rok później, gdy miał dziesięć lat, zdecydował się pójść do szkoły właśnie tam. Po czterech latach miał możliwość uczęszczania do liceum w Luanco, ale nie uczynił tego. Wolał uczyć się dalej w León. Już wtedy salezjanie weszli głęboko w jego życie. 3 września 1978 r. został salezjaninem, składając pierwsze śluby zakonne. 9 lat później, 17 czerwca 1984 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Po święceniach pracował jako duszpasterz młodzieżowy w inspektorii Leon, później jako dyrektor szkoły salezjańskiej w Ourense; studiował filozofię i pedagogikę, zdobył doktorat z teologii moralnej. W 2000 r. został inspektorem w Leon. W 2006 r. wyjechał do Argentyny, by kontynuować posługę inspektora w Buenos Aires. Tam poznał kard. Bergolio, obecnego papieża Franciszka. 23 grudnia 2013 r. przełożeni mianowali go inspektorem jednej z hiszpańskich prowincji. Tuż po nominacji, w lutym 2014 r. wyjechał do Rzymu na 27. Kapitułę Generalną, z której już nie wrócił. 25 marca już w pierwszym głosowaniu został wybrany na X Następcę Księdza Bosko. Na tak szybki wybór wpłynęła niewątpliwie nowa formuła wyborów Generała poprzedzona wspólnotowym rozeznaniem. Myślę jednak,

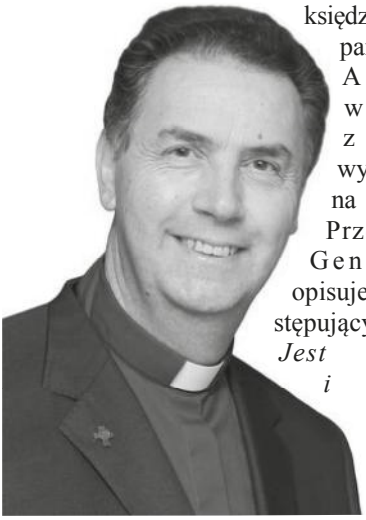

że to charyzmatyczna osobowość ks. Artime zdecydowała o powołaniu go na stanowisku Przełożonego Generalnego Salezjanów.

Wszyscy byliśmy zaskoczeni. Salezjanie w Polsce i na świecie spodziewali się kogoś innego. A tu… Bóg sprawił nam prezent! Dar na 200 – lecie urodzin Księdza Bosko. Ksiądz Generał dał się poznać w ciągu pierwszego roku swojej posługi jako pogodny człowiek, salezjanin otwarty na młodzież i współbraci, kapłan niezwykle pokorny. Dużo podróżuje. Był już w Polsce i Portugalii. W lutym tego roku odwiedził Afrykę: Sudan, Czad, Nigerię, Kamerun. W kwietniu był w Ameryce Południowej, m.in. w Boliwii i Peru. W maju Ksiądz Generał odwiedzał Oceanię: Papuę – Nową Gwineę, Australię, Wyspy Salomona, Nową Zelandię, Fidżi. Dotarł do krajów, gdzie wcześniej nie był jeszcze żaden Następca Księdza Bosko. Peryferie świata i ludzkiej egzystencji są drogie jego sercu. Podczas tej ostatniej wizyty uczennica jednej ze szkół salezjańskich powiedziała do ks. Artime: *Twoje uśmiechnięte oblicze pozostanie na długo w naszej pamięci!* I naprawdę tak jest: każdy kto spotyka Księdza Generała zapamiętuje jego pogodną, ojcowską twarz.

X Następca Księdza Bosko jest nie tylko ważnym kościelnym przełożonym, kierownikiem wielkiej instytucji, ale przede wszystkim ojcem. I to duchowe ojcostwo bardzo wybrzmiewa w całej jego osobowości. Ks. Artime ma też świadomość, że jest przede wszystkim sługą młodzieży. Podczas niedawnej wizyty w Kamerunie, Ksiądz Generał powiedział: *Jestem sługą, a nie panem. Chciałbym być do dyspozycji każdego.* Już na pierwszy rzut oka możemy zauważyć uderzające podobieństwo do papieża Franciszka. Nie boi się innowacji i poszukiwania nowych sposobów komunikacji ze współbraćmi i światem. Jego najnowszymi pomysłami są *Listy rodzinne* kierowane średnio co pół roku do członków Rodziny Salezjańskiej oraz cykl filmików *Drodzy współbracia*, w których Ksiądz Generał porusza ważne, aktualne dla salezjanów tematy. Co ciekawe, teksty te są tłumaczone na 20 języków! Ks. Artime porusza również ważną kwestię *wychodzenia na peryferie* bardzo dobrze znaną już z nauczania papieża Franciszka. Wyjaśnia, co oznaczają *peryferie* w rozumieniu salezjańskim. W *Wiązance 2015* pisze: *Przy różnych okazjach dawałem do zrozumienia, że kiedy papież Franciszek, zwracając się do całego Kościoła, mówi, aby iść na peryferie, to nas angażuje to w sposób szczególnie mocny i bezpośredni.* Dalej przekazuje Rodzinie Salezjańskiej cenną uwagę: *peryferie są czymś najważniejszym dla naszego salezjańskiego DNA. Czym było Valdocco Księdza Bosko, jak nie peryferiami wielkiego miasta?* Następnie Ksiądz Generał wzywa, aby salezjanie skonfrontowali swoje miejsce w Kościele i świecie, aby odpowiedzieć na wyzwanie wyjścia na peryferie. Czy to nie *franciszkowy* styl rozumienia Kościoła i świata?

Kończąc tę prezentację osoby Ks. Angela Fernandeza Artime śmiało przyznaję, że Bóg dał nam w jego osobie wspaniałego przełożonego. Obyśmy umieli ten dar dobrze wykorzystać!

kl. Karol Mazurek SDB

Ogólnopolskie obchody urodzin księdza Bosko

16 sierpnia 2014 roku dla Rodziny Salezjańskiej w całym świecie rozpoczął się Rok Jubileuszu 200–lecia urodzin św. Jana Bosko, który zakończy się 16 sierpnia 2015 roku.

W Polsce obchody jubileuszu rozpoczęły się przed trzema laty; cały ten miniony czas poświęcony został na zapoznawanie się z historią, pedagogią i duchowością księdza Bosko. Zwieńczenie, które nastąpi niebawem, ma charakter jubileuszowych obchodów, przewidzianych w każdym salezjańskim miejscu w Polsce.

Każdy etap zmierzał do rozwinięcia jakiegoś aspektu charyzmatu Księdza Bosko. Pierwszym wydarzeniem, na pewno zapadającym w pamięci, nie tylko dla Rodziny Salezjańskiej, ale także dla wszystkich, którzy są związani z dziełami księdza Bosko, była peregrynacja relikwii świętego z Turynu. Pielgrzymował On po całej salezjańskiej Polsce, gdzie witały Go rzesze ludzi, szczególnie młodzież, którą tak bardzo kochał i miłował.

Same przygotowania do obchodów Jubileuszu 200-lecia urodzin księdza Bosko każda inspektoria rozpoczęła od lokalnych uroczystości. Ważnym wydarzeniem z tej okazji było zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej *Dwusetlecie urodzin Jana Bosko: salezjanie wobec współczesnych wyzwań*, które miało miejsce na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie 21 kwietnia 2015 roku. Konferencja zawierała bogate doświadczenia pedagogiczne oraz świadectwa działalności wychowawczej Rodziny Salezjańskiej na różnych polach wychowawczych, w mediach, sporcie, itp.

Inną, równie ciekawą ogólnopolską konferencją naukową była ta, którą zorganizowano w Gietrzwałdzie, a nosiła tytuł: *System prewencyjny w dwusetlecie urodzin Jana Bosko – aktualne wyzwania*.

Salezjanie z inspektorii pilskiej podjęli się organizacji uroczystej sesji naukowej z okazji Jubileuszu 200. rocznicy urodzin św. Jana Bosko. *Wychowywać młodych na dobrych chrześcijan i prawych obywateli* – pod takim szyldem przebiegła ona w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, 21 maja 2015 r. Ksiądz Bosko zachęcał, by młodzież wychowywać na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan, co czynią jego synowie. Z myślą o tym bardzo ciekawe inicjatywy podjęły parafie salezjańskie, które na okoliczność jubileuszu organizują różne zabawy, pikniki, koncerty. Biorą w nich udział liczne zastępy młodzieży, do której w sposób szczególny adresowana jest treść tych spotkań.

Jednym z ciekawszych wydarzeń, wartych odnotowania, jest formuła jubileuszowa, zaproponowana przez salezjanów na terenie nowicjatu salezjańskiego w Kopcu koło Częstochowy. Ich kulminacyjnym punktem była niedziela 12 kwietnia. Oprócz Eucharystii – tej najważniejszej, nie zabrakło salezjańskiej radości, która miała miejsce podczas koncertów, występów, zabaw czy tańców. Jest to jeden przykład z wielu, gdzie mocno przeżywa się 200–lecie urodzin ks. Bosko. Ważnym etapem w tym przygotowaniu było liturgiczne wspomnienie św. Jana Bosko 31 stycznia. Cała społeczność związana z salezjanami, obchodziła ten dzień dostojnie, podkreślając wagę osoby św. Jana Bosko.

W ramach ciekawych inicjatyw, mających podkreślić ten wyjątkowy rok dla salezjanów, współbracia z inspektorii pilskiej organizowali wiele atrakcji, między innymi czytanie słówek Księdza Bosko, które są przekazywane do społeczności poprzez Internet.

Rok dwusetlecia urodzin księdza Bosko to szczególny czas dla zgromadzenia salezjańskiego. Powstaje wiele inicjatyw, by uczcić to wydarzenie. W Poniedziałek Wielkanocny wystartowała strona internetowa Biegu Sztafetowego *200na200*, w którym to biegu uczestniczy wielu młodych ludzi, gdyż cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Ochotniczki Księdza Bosko, pełne wdzięczności Bogu za dar powołania do Rodziny Salezjańskiej wraz z wszystkimi obdarzonymi charyzmatem Księdza Bosko, Ojca i nauczyciela młodzieży, przygotowują się do uczczenia Jego dwusetnej rocznicy narodzin poprzez modlitewne czuwanie w intencjach Kościoła, młodzieży i tych, którzy przed laty na wezwanie Pana *Pójdź za mną!*, poszli ufnie za tym głosem, odpowiadając *Tak* - na wzór Maryi, naszej Wspomożycielki.

Wydarzeniem związanym z polskimi obchodami urodzin księdza Bosko jest Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży Salezjańskiej pt. *Made By Heart – Wychowanie jest sprawą serca*, przygotowywane na 20 czerwca 2015 r. w Warszawie.

Spotkanie będzie podzielone na dwie części: duchową i rozrywkową. W części pierwszej znajduje się Msza święta oraz Wieczór Chwały, w części rozrywkowej zabawa w klubie Fabryka Trzciny, połączona z występami zespołów, kabaretów oraz różnymi innymi atrakcjami.

Nie można zapomnieć także o wakacyjnym wypoczynku; tu także będą miały miejsca spotkania, czy wyjazdy związane z jubileuszowymi obchodami. Ciekawą inicjatywą, organizowaną przez Parafię św. Krzyża w Kielcach, są wakacje dla ministrantów pn. *Do Kołobrzegu w lecie w 200–lecie…* Praca z ministrantami zawsze jest związana z pracą w parafii salezjańskiej, także warto jest podkreślić ten ministrancki aspekt.

Innym wydarzeniem, ważnym dla Rodziny Salezjańskiej będą *Savionalia*, które odbędą się w Oświęcimiu od 14 do 16 sierpnia. Jest to wydarzenie, które - można powiedzieć - znajduje się w sercu samych obchodów urodzin Księdza Bosko. 16 sierpnia bowiem, dzień urodzin św. Jana Bosko, będzie głównym dniem uroczystości w inspektorii krakowskiej, który zamknie wszystkie obchody w całej Polsce. Jest to niewątpliwie ważny czas nie tylko dla Rodziny Salezjańskiej, ale także dla młodzieży, ludzi świeckich, którzy całym sercem kochają księdza Bosko w ich duchowych synach salezjanach, prowadzących i rozwijających duchowy testament św. Jana Bosko.

„Bóg wezwał biedne salezjańskie zgromadzenie do promowania powołań duchowych wśród młodzieży biednej i z niższych sfer.”(MB XVIII, s.531)

kl. Krzysztof Papierz SDB

Co ma wspólnego Pan Bóg ze Zgromadzeniem Salezjańskim?

Pan Bóg a Kościół

Kościół jest tajemnicą żywej obecności Boga ze swoim Ludem. Jak możemy przeczytać w Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II: *Tajemnica Kościoła świętego ujawnia się w jego założeniu. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój, głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego, obiecanego od wieków w Piśmie.* Tak więc możemy śmiało powiedzieć, że Kościół jest dziełem Boga, a jego misją nic innego, jak głoszenie Królestwa Bożego.

Tak przez wieki, począwszy od wspólnoty z Wieczernika, aż do czasów obecnych, Chrystus żyje w Kościele, udzielając mu swego Ducha. Boży dynamizm Kościoła sprawia, że wszyscy jego członkowie współpracują w wielkim dziele zbawienia. W 12. punkcie wspomniany dokument mówi, że: *sam Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale udzielając każdemu jak chce darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji, mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła.*

Kościół, a więc każdy włączony do tej wspólnoty, współdziałając z Bogiem, odkrywa te dary, rozwija je i służy nimi. Na szczęście Pan Bóg nie jest magikiem, który za dotknięciem różdżki zmienia rzeczywistość. On, znając każdego z nas, chce osobistej relacji i w niej odkrywa wobec nas swoje zamiary.

Jak ks. Bosko słuchał Boga

Taka intymna relacja Boga i człowieka znajduje się na początku Towarzystwa Salezjańskiego. Jan Bosko, żyjąc w Kościele, przyjmując sakramenty, modląc się, rozmawiając z ludźmi, na których opinii mógł polegać, odkrywał swoje życiowe powołanie. Po wielu staraniach i trudach został księdzem diecezji turyńskiej. Przyjęcie święceń wcale nie zakończyło twórczego pytania siebie i Pana Boga o misję w Kościele. W księdzu Bosko to, co naturalne, jego umiejętności, charakter, predyspozycje, splatały się w całość z charyzmatem, z tym, co wnosił w jego życie Duch Święty. Bardzo trafnie to Boże działanie opisuje pierwszy artykuł naszych Konstytucji: *Z uczuciem pokornej wdzięczności wierzymy, że Towarzystwo św. Franciszka Salezego (zgromadzenie salezjańskie) powstało nie z samego zamysłu ludzkiego, lecz z natchnienia Bożego. Aby współdziałać*

w zbawianiu młodzieży, tej najbardziej delikatnej i drogiej cząstki ludzkiej społeczności, Duch Święty, przy matczynym udziale Maryi, powołał św. Jana Bosko. Ukształtował w nim serce ojca i nauczyciela, zdolne do całkowitego poświęcenia się: Przyrzekłem Bogu, że nawet moje ostatnie tchnienie będzie dla moich ubogich chłopców.

Bóg tworzy zgromadzenie salezjańskie

Przez osobę ks. Jana Bosko Pan Bóg powołał do życia w Kościele nowe zgromadzenie zakonne - Towarzystwo św. Franciszka Salezego. Tylko po co?

Do czego zakony są potrzebne w Kościele? Odpowiedź znajdziemy w tekście dokumentu Soboru Watykańskiego II, mówiącym o życiu zakonnym: *Tak obudzeni miłością, rozlana przez Ducha Świętego w ich sercach, coraz bardziej żyją dla Chrystusa i Jego Ciała, którym jest Kościół. Przeto im gorliwiej łączą się z Chrystusem przez takie oddanie samych siebie, które obejmuje całe życie, tym bujniejsze staje się życie Kościoła, a jego apostolat obfitsze wydaje plony.* Każde zgromadzenie, zakon ma swoje miejsce i swoją misję w Kościele. To posłannictwo realnie oddziałuje na poszczególne osoby i jest dla tych osób. Każda forma życia konsekrowanego to bogactwo Kościoła, który jest gotowy do hojnego dzielenia się nim z każdym, kto tego potrzebuje.

Zgromadzenie Salezjańskie powstało, by kontynuować misję księdza Bosko w służbie młodzieży, zwłaszcza ubogiej i potrzebującej, a, jak dalej czytamy w pierwszym artykule Konstytucji, *Kościół uznał w tym działanie Boże, przede wszystkim przez zatwierdzenie Konstytucji i przez ogłoszenie Założyciela świętym.*

Co ma wspólnego Pan Bóg ze Zgromadzeniem Salezjańskim?

Wszystko. *Nasze życie, jako uczniów Chrystusa, jest łaską Ojca, który nas konsekruje przez dar swego Ducha i posyła, abyśmy byli apostołami młodzieży.* (Konstytucje, art. 3).

kl. Michał Konera SDB

Wakacje salezjańskie

Rok akademicki i szkolny zbliża się do końca. Uczniowie i nauczyciele czekają z niecierpliwością na upragniony odpoczynek.

Z kolei my, salezjanie, już odliczamy dni, kiedy spotkamy się z dziećmi i młodzieżą na naszych akcjach wakacyjnych w różnych miejscach Polski i innych krajów. Spotkamy się również z tymi, którzy nie mają możliwości wyjazdu, w placówkach, gdzie realizujemy swój charyzmat na co dzień. Współbracia z całej Polski organizują akcje, przy których my - młodzi salezjanie - im pomagamy. Będziemy między innymi obecni nad morzem, na Mazurach, w górach, na pielgrzymkach pieszych, na obozach sportowych i na wielu innych akcjach, które trudno tu wyliczyć.

Każdy z nas na pewno się zastanawia, co można robić tyle dni z salezjanami ? Cóż… Wychowany u boku salezjanów, mogę powiedzieć, że okres wakacji był dla mnie zawsze czasem aktywnego i twórczego odpoczynku, po którym nigdy nie czułem się zmęczony, wręcz przeciwnie, nabierałem sił na nowy rok szkolny.

A co proponujemy uczestnikom na naszych wyjazdach? Już na początku warto obalić stereotypy i skojarzenia związane z wyjazdem razem z zakonnikami. Nie jest to wyłącznie czas spędzony na modlitwie. Znów ze swego doświadczenia podzielę się, że był to czas świetnej zabawy, wypełnionej po brzegi różnymi atrakcjami: zajęciami plastycznymi, sportowymi i wyjazdami na różnego rodzaju wycieczki okolicznościowe.

Podczas takich akcji my, duchowi synowie księdza Bosko, proponujemy na pierwszym miejscu młodym ludziom radość, którą ksiądz Bosko tak bardzo podkreślał. Była ona dla niego stylem życia, który pozwalał wychowankowi pozostać sobą. Podczas naszych wakacyjnych akcji chcemy stworzyć klimat rodzinny, gdzie każdy będzie czuł się jak w domu, chcemy również stworzyć podwórko, gdzie każdy będzie mógł się świetnie bawić i oczywiście szkołę, z której każdy czerpać będzie nowe doświadczenie.

Choć wspominam o tym na końcu, to nie znaczy, że jest to mało ważne. Przeciwnie! A mianowicie, proponujemy również wakacyjne uczestnictwo w codziennych modlitwach oraz we Mszy św. Są to stałe elementy naszego wypoczynku. Życzę wszystkim współbraciom, wychowawcom, jak i Wam, Drodzy Czytelnicy, radosnych i bezpiecznych wakacji. Niech będą dobrym czasem, dzięki któremu z nowym zapałem wrócimy do swych codziennych obowiązków. Jednocześnie proszę Was wszystkich o wsparcie modlitewne dla nas salezjanów i tych wszystkich, z którymi się spotkamy podczas naszych wakacji.

kl. Mateusz Papierz SDB

KALENDARIUM

25.04.	II Lądzkie Sympozjum Pedagogiczne
30.04. - 3.05.	Akcje młodzieżowe w inspektoriach
24.05.	Uroczystość NMP Wspomożycielki Wiernych
6-7.06.	Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej
13.06.	Sympozjum historyczne
20.06.	Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Salezjańskiej
27.06.	Zakończenie Roku Akademickiego
lipiec-sierpień	Wakacje salezjańskie
1.09.	Powrót z akcji wakacyjnych
7.09.	Ponowienie profesji zakonnej
26.09.	Inauguracja Roku Akademickiego

LENDA - Biuletyn Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Lądzie nad Wartą
Adres redakcji: *Redakcja Lendy* WSD TS Ląd 101, 62-406 Lądek
www.wsdts.pl / kontakt@wsdts.pl
Redaktor wydania: Łukasz Dumiński SDB
Korekta: dr Ewa Matyba, ks. Tomasz Kościelny SDB
Okładka: Michał Cebulski SDB
Skład: Michał Cebulski SDB
Nakład: 500 egz.
Druk: Zakład Poligraficzny Henryk Górowski TYPO-OFFSET, Piła
Copyright © by Art. 43, Ląd 2015. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Bank BNP PARIBAS FORTIS PL 83 1600 1084 1844 5366 5000 0003

Wielki Piątek

Przedstawienie
w wykonaniu dzieci
z oratorium

Wizyta junioratek Córek Maryi Wspomożycielki